

Protokół nr XVIII/2021

Posiedzenie w dniu 27 kwietnia 2021 r.
Obrady rozpoczęto 27 kwietnia 2021 o godz. 12:00, a zakończono o godz. 13:45 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 6 członków.

Obecni:

1. Zygmunt Bochenek
2. Rafał Bolibrzuch
3. Marcin Domino
4. Katarzyna Rożek
5. Jacek Urbański
6. Tomasz Wisła

/lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu/

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenia quorum.

Posiedzeniu komisji przewodniczył Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – **Zygmunt Bochenek**.

Przewodniczący Komisji Zygmunt Bochenek na wstępie przywitał radnych oraz zaproszonych gości. Stwierdził, że komisja posiada quorum do podejmowania opinii i wniosków.

W posiedzeniu udział wzięli zaproszeni goście: Burmistrz Grzegorz Zawislak, Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik, Zastępca Naczelnika Mienia Gminy Anna Tomczyk.

2. Rozpatrzenie wniosku.

Komisja kolejny raz poddała pod analizę wniosek, zarejestrowany pod numerem Or II.1510.8.2020. Do dokumentów dołączona jest notatka służbowa z 13 października 2020 roku, z której wynika, że ostatecznie przesłane pismo należy traktować jako wniosek.

Komisja zauważa, że zgodnie z art. 241 Kodeksu Postępowania Administracyjnego przedmiotem wniosku mogą być w szczególności sprawy ulepszenia organizacji, wzmocnienia praworządności, usprawnienia pracy i zapobiegania nadużyciom, ochrony własności, lepszego zaspokajania potrzeb ludności.

W treści, Wnioskodawczyni przedstawia tok załatwienia jej sprawy przez Urząd Miejski w Prudniku, która z wykorzystaniem środków zaskarżenia została skierowana do właściwych organów w tym przypadku do samorządowego Kolegium Odwoławczego w Opolu oraz w odrębnym trybie wskazanym w ustawie Prawo geodezyjne i kartograficzne do Sądu Rejonowego w Prudniku. Komisja kilkakrotnie podejmowała próby zainicjowania spotkania z Wnioskodawczynią, jednakże ze względu na ograniczenia związane z pandemią do spotkania nie doszło.

Z wniosku wynika, że celem jego złożenia może być wzmocnienie praworządności, ochrony własności, czy też lepszego zaspokajania potrzeb Wnioskodawczyni.

W toku badania wniosku ustalono, że w sprawie toczy się postępowanie przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym, sprawę rozpatrzył Sąd Rejonowy w Prudniku

oraz postępowanie wyjaśniające przeprowadziła Wojewódzka Inspekcja Geodezyjna i Kartograficzna – stąd uznaje się, że meritum rozstrzygnięcia sprawy winno zapaść po zakończeniu prowadzonych postępowań.

Z ustaleń Komisji wynika, że przekazana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Opolu sprawa do ponownego rozpatrzenia ma wpływ na wydłużenie terminu prowadzonego postępowania administracyjnego, lecz nie przesądza o rozstrzygnięciu sprawy.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Rada Miejska nie może kwestionować słuszności rozstrzygnięć podjętych przez Burmistrza Prudnika w przedmiotowej sprawie, jednakże wnioski w części dotyczącej prowadzonej procedury administracyjnej - należy w tym zakresie uznać częściowo za zasadny. Z wyjaśnień Burmistrza Prudnika wynika, że podjęto czynności organizacyjne mające na celu wyeliminowanie takich sytuacji w przyszłości.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie rozpatrzenie wniosku.

„za” głosowało 6 radnych,

głosów „przeciw” nie było

głosów „wstrzymujących się” nie było.

3. Rozpatrzenie petycji dotyczącej wykupu lokali mieszkalnych.

Przewodniczący Komisji poinformował, że do komisji wpłynęła petycja dotycząca możliwości wykupu z bonifikat od Gminy Prudnik mieszkań położonych w budynkach gdzie nie powstała jeszcze wspólnota mieszkaniowa.

Komisja po rozpatrzeniu petycji z dnia 15 lutego 2021 roku stwierdza, co następuje:

Rada Miejska w Prudniku w dniu 28 maja 2020 r. podjęła uchwałę Nr XXV/449/2020 w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych i jednolokalowych budynków mieszkalnych oraz określenia warunków udzielenia bonifikat i wysokości ich stawek procentowych przy sprzedaży lokali i jednolokalowych budynków mieszkalnych. Termin obowiązywania uchwały zmieniony został uchwałą nr XXXIX/578/2020 z dnia 18 grudnia 2020r. - do 30 kwietnia 2021r. Uchwała ta została skierowana przede wszystkim do najemców lokali mieszkalnych w budynkach, w których do 28 maja 2020 roku powstały wspólnoty mieszkaniowe. Intencją uchwały Rady Miejskiej jest ograniczanie kosztów gminy ponoszonych we wspólnotach przez gminę, w których posiada ona udziały.

Gmina w stosunku do pozostałych budynków, których jest właścicielem w 100%, a które przeznacza na wynajem uprawnionym mieszkańcom (dotyczy również budynku w sprawie którego wpłynęła petycja) planuje wykonać w ramach środków własnych i zewnętrznych działania termomodernizacyjne i rewitalizacyjne, aby utrzymać ten zasób w dobrym stanie technicznym.

Gmina korzystając ze swoich uprawnień właścicielskich jest uprawniona do określenia jakie jej mienie znajdujące się w zasobie komunalnym przeznaczone zostanie do sprzedaży, a jakie jest jej niezbędne do realizacji zadań własnych.

Reasumując - wyzbycie się zasobu mieszkaniowego na dotychczasowych zasadach ogranicza możliwość realizacji zadań własnych gminy w zakresie mieszkań komunalnych.

Po analizie petycji przez Komisję Skarg Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Prudniku nie uwzględnia się petycji w sprawie „wykupienia z bonifikatą mieszkań położonych w budynkach, gdzie nie powstała jeszcze wspólnota mieszkaniowa.”

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie propozycję uzasadnienia do analizowanej petycji:

„za” głosowało 6 radnych,

głosów „przeciw” nie było

głosów „wstrzymujących się” nie było.

4. Rozpatrzenie petycji dotyczącej budynku byłego Wiejskiego Domu Kultury w Łące Prudnickiej.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zapoznała się z całościową ekspertyzą techniczną byłego budynku WDK. W związku ze stwierdzonym złym stanem technicznym obiektu Komisja postanowiła przedstawić ten dokument osobom składającym petycję w celu jego przeanalizowania.

Poważne wątpliwości Komisji budzą możliwości finansowe związane z doprowadzeniem nieruchomości do właściwego stanu technicznego.

Burmistrz Grzegorz Zawiaślak oznajmił, że na dzień dzisiejszy gmina ma bardzo duże wydatki bieżące związane z dostępem do sportu i kultury. Bardzo mocno pochyla się nad tym, aby doprowadzić do stanu urealnionego, żeby w jakiś racjonalny sposób zarządzać zasobem gminnym. W Gminie Prudnik praktycznie w każdej miejscowości jest dom kultury, gdzie w innych miejscowościach funkcjonują jedynie świetlice, gdyż mieszkańcy oczekują tylko tego, aby mieć dostęp do sali, z której czasem będą mogli skorzystać. W momencie, gdy podejmowane są próby usystematyzowania pewnych kwestii pojawia się coraz więcej głosów sprzeciwu społeczeństwa: jak można zabierać im miejsce kultury. Jednak pojawia się pytanie czy ta kultura nie powinna do mieszkańców od czasu do czasu dojechać? Gmina Prudnik jest dość korpulentna i od czasu do czasu można z niej skorzystać w innej miejscowości.

Analizowany wniosek pokazuje fakt, że Gminy Prudnik nie stać na utrzymywanie dwóch domów kultury w jednej miejscowości. Ten sam problem jest w Moszczance, gdzie również są dwa obiekty, a tak poważnie mógłby być jeden. Burmistrz wyraził zdanie, że należy zwrócić szczególną uwagę na ekonomię funkcjonowania obiektów znajdujących się w poszczególnych miejscowościach. Grzegorz Zawiaślak raz jeszcze podkreślił, że Gminy nie stać na realizowanie każdego pomysłu. Jest to czas oszczędności, racjonalnego budowania zasobów gminnych i zarządzania nimi. Stąd również propozycja budowy mniejszego dworca, niż było to w pierwotnych założeniach. Aby w całości był wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem i nie generował niepotrzebnych kosztów. Wracając do byłego Domu Kultury w Łące Prudnickiej: aby mógł on pozostać w zasobach gminnych gmina musiałaby ponieść ogromne nakłady finansowe na poprawę jego stanu technicznego. Burmistrz zaznaczył, że nie twierdzi, że budynek ten w przyszłości nie może zostać wykorzystany do innych celów, ale na chwilę obecną nie może złożyć takiej deklaracji.

Przewodniczący Komisji Zygmunt Bochenek poinformował, że posiedzeniu przysłuchuje się radny Stanisław Mięczakowski, który jest przedstawicielem mieszkańców do kontaktów w omawianej sprawie. Wrócił do omawianej ekspertyzy. Oznajmił, że wie, że czasy są ciężkie, trudno jest finansować dwa budynki. Oznajmił, że bardzo szczegółowo zapoznał się z analizą, budynek faktycznie wymaga sporego remontu. Przypomniał, że mieszkańcy Łąki Prudnickiej chcieli w jakiś sposób partycypować w kosztach utrzymania tego obiektu. Wyraził zdanie, że jeśli budynek zostanie wyłączony z eksploatacji będzie szybko ulegał degradacji. Zapytał Stanisława Mięczakowskiego czy może powiedzieć jakie pomysły na dalsze funkcjonowanie obiektu mają mieszkańcy?

Radny Stanisław Mięczakowski odnosząc się do ekspertyzy stwierdził, że w jego przypuszczeniu 50% budynków będących w zasobach gminy nie spełniają wymogów zawartych w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki. Radny stwierdził, że podtrzymywanie negatywnej narracji w sprawie byłego WDK, gdzie do września spełniał wszelkie wymogi, jest niezasadne. Stwierdził też, że w przyszłości budynek mógłby zostać przeznaczony chociażby na dom dziennego pobytu.

Przewodniczący Komisji oznajmił, że nie ma sensu robić przepychanek słownych. Poprosił o krótką informację na temat tego jak mieszkańcy widzą dalej funkcjonowanie obiektu.

Radny Stanisław Mięczakowski oznajmił, że stanowisko mieszkańców, którzy podpisali petycję jest takie, żeby Gmina częściowo partycypowała w minimalnych kosztach utrzymania budynku, chcieliby również poznać jakie nakłady są ponoszone w ciągu roku na tego typu obiekty użyteczności publicznej, a przede wszystkim koszty utrzymania stricte domu kultury w Łące Prudnickiej z wyłączeniem przedszkola i sali gimnastycznej. Po drugie mieszkańcy nie chcieliby, aby budynek został wyłączony z działalności oraz sprzedany. Dodał, że mieszkańcy są gotowi przeznaczyć część środków funduszu sołeckiego na działalność WDK. Głos zabrał **radny Rafał Bolibrzuch** oznajmił, że jest mu trudno jest mu się wypowiadać w tym temacie. Jako mieszkaniec Łąki Prudnickiej nie miałby nic przeciwko temu, aby budynek nadal był użytkowany. Słuszny jest też wspomniany przez radnego Stanisława Mięczakowskiego kierunek dotyczący utworzenia w tym miejscu w przyszłości Domu Dniennego Pobytu. Jednak na tą chwilę należy zdawać sobie sprawę z tego jak wygląda sytuacja. Mieszkańcy mają sentyment do budynku, jednak jego stan techniczny wymaga wiele do życzenia. Nasuwa się tu pytanie dlaczego przez wiele lat nie czyniono nic, aby budynek doprowadzić do należytego stanu. Przez lata na remonty przeznaczane były groszowe kwoty.

Przewodniczący Zygmunt Bochenek stwierdził, że trudno po tej ekspertyzie podjąć decyzję. Są to wieloletnie zaniedbania. W szczególności doskwiera tu zły stan dachu, sypiące się drzewo podbitkowe. Jeśli jednak budynek przestanie być ogrzewany to jego degradacja całkowicie się posunie. Radny wspominał jeszcze o przeglądzie wszystkich wiejskich domów kultury w gminie, który zaplanowany jest na maj. Wówczas będzie można podjąć decyzję co dalej z tymi obiektami i ewentualnie co poświęcić, aby coś uratować. Zaapelował jednak do Burmistrza, aby nie wyłączał budynku z eksploatacji.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak poprosił, aby wskazać źródło finansowania remontu obiektu. Poprosił również, aby wskazać źródło finansowania innych potrzeb we wsi. Były budynek WDK jest w stanie takim a nie innym, bo kilka lat temu została podjęta decyzja o budowie nowego obiektu. Dokumentacja była gotowa już na początku obecnej kadencji. Pozostawało pytanie czy rozpocząć budowę, jednak wobec złożonej deklaracji, że wszystkie projekty, które zostały rozpoczęte będą realizowane zrealizowana została również budowa nowego Domu Kultury. Zrealizowane zostały założenia przyjęte przez poprzednią Radę Miejską.

Burmistrz poprosił o wskazanie z których zadań ma zrezygnować, aby realizować zadanie „drugi dom kultury w Łące Prudnickiej”. Jest to proste pytanie – skąd wziąć środki na to zadanie? Jak pokazuje ekspertyza – stan obiektu to wieloletnie zaniedbania, które nie powstały w ciągu roku. Nowy Dom Kultury w Łące to inwestycja rzędu 4 mln złotych. Co powiedzieć mieszkańcom chociażby ulicy Asnyka czy Spokojnej, które czekają do realizacji? Że ważniejszy jest remont drugiego domu kultury? Gdyby w budżecie było więcej środków, gdyby nie pandemia, która naruszyła jego kondycję, można byłoby się nad tematem pochylić i zastanowić nad innym przeznaczeniem. Burmistrz stwierdził, że za przysłowiową złotówkę może oddać obiekt pod zarząd stowarzyszenia. Środki na remont można pozyskać ze źródeł zewnętrznych, do czego stowarzyszenia mają prawo. Dodał, że nie ma nic przeciwko temu, aby budynek pozostał w rękach mieszkańców.

Radny Stanisław Mięczakowski oznajmił, że cieszy go deklaracja oddania za przysłowiową złotówkę budynku pod zarząd mieszkańców. Wyraził nadzieję, że wnet zostanie podjęta stosowna uchwała Rady Miejskiej.

Reasumując **Przewodniczący Komisji Zygmunt Bochenek** powiedział, że jeżeli Burmistrz podtrzyma swoją wolę i Rada Miejska przychyli się do oddania obiektu za przysłowiową

złotówkę, a mieszkańcy będą w stanie utrzymać obiekt to nie widzi przeciwwskazań. Trzeba jednak poznać wolę mieszkańców i pomyśleć na dalszą jego eksploatację.

Burmistrz wyjaśnił jeszcze, że na dzień dzisiejszy budynek nie może w takim stanie w jakim jest. Wymaga on generalnego remontu i to nie podlega dyskusji. Podkreślił raz jeszcze, że gminy nie stać na remont.

Radny Jacek Urbański dopytał czy stanowisko Burmistrza jest takie: jest w stanie wydzierżawić obiekt, jednak nie dopuści do jego użytkowania w obecnym stanie?

Burmistrz oznajmił, że jest gotów wydzierżawić budynek, jednak stowarzyszenie będzie zobowiązane wykonać remont we własnym zakresie.

Radny Jacek Urbański zapytał radnego Stanisława Mięczakowskiego czy mieszkańcy zapoznali się z ekspertyzą i czy są świadomi tego w jakim stanie jest budynek?

Radny Stanisław Mięczakowski oznajmił, że mieszkańcy nie mieli okazji zapoznać się z wynikami ekspertyzy.

Radny Jacek Urbański zaproponował, aby odroczyć podjęcie decyzji w czasie. Dać szansę mieszkańcom na zapoznanie się w ekspertyzą i podjęciem ostatecznej decyzji.

Radny Stanisław Mięczakowski oznajmił, że przyjmuje propozycję. Dodał, że to co dziś usłyszał przedstawi mieszkańcom, aby mogli zdecydować czy dadzą radę udźwignąć ciężar remontu. Przed kolejną sesją przedstawi zdanie osób zainteresowanych.

Wniosek radnego Jacka Urbańskiego dotyczący przedstawienia mieszkańcom wyników ekspertyzy i podjęcia decyzji została poddana pod głosowanie.

„za” propozycją radnego głosowało 6 radnych,

głosów „przeciw” nie było

głosów „wstrzymujących się” nie było.

Wobec powyższego głosowania podjęcie decyzji odnośnie petycji zostało odroczone do kolejnej sesji.

5. Sprawy bieżące komisji, zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad – posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodniczący Komisji

Zygmunt Bochenek

Przygotował(a): Joanna Chilińska